

Protokół nr 15/21
z posiedzenia Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska
Rady Powiatu we Włocławku
z dnia 22 lipca 2021 roku

1. Otwarcie obrad Komisji.

W dniu 22 lipca 2021 roku o godzinie 12:00 Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska Pan Wojciech Rudziński dokonał otwarcia obrad Komisji. Powitał wszystkich członków Komisji oraz zaproszonych gości w osobie Sekretarza Powiatu – Pana Piotra Krygiera i Pana Mariusza Kieszковского Naczelnika Wydziału Rolnictwa i Ochrony Środowiska.

Lista obecności osób zaproszonych stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

2. Stwierdzenie quorum.

Na podstawie listy obecności Przewodniczący Komisji stwierdził, że w obradach uczestniczyły 4 osoby, co wobec ustawowego składu Komisji, liczącego 5 osób stanowi wymagane quorum, a zatem obrady są prawomocne.

Lista obecności członków Komisji stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

3. Przyjęcie porządku obrad.

Przewodniczący Komisji poinformował, że wraz z zawiadomieniem o posiedzeniu Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska członkowie komisji otrzymali porządek obrad wraz z materiałami, z którymi można było się zapoznać. Przewodniczący Komisji zapytał członków Komisji, czy do porządku obrad mają jakieś uwagi. Nie było żadnych uwag. Wobec braku uwag, Przewodniczący zapytał, kto jest za przyjęciem zaproponowanego porządku obrad i przeprowadził procedurę głosowania.

Wyniki głosowania:

Za - 4

Przeciw- 0

Wstrzymało się - 0

Na podstawie przeprowadzonego głosowania Przewodniczący Komisji stwierdził, że Komisja przyjęła porządek obrad składający się z 8 punktów w brzmieniu :

Porządek obrad:

1. Otwarcie obrad Komisji.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Przyjęcie porządku obrad.

4. Przyjęcie protokołu nr 14/21 z posiedzenia Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska z dnia 24 czerwca 2021 roku.
5. Podjęcie wniosku w sprawie przekazania pisma (W organizacji) Partia Przebudzeni Konsumenci do Zarządu Powiatu we Włocławku.
6. Sprawozdania z działań podejmowanych w roku 2020 na terenie Powiatu Włocławskiego przez Państwowe Gospodarstwo Wodne:
 - a. Sprawozdanie z działań podejmowanych przez Nadzór Wodny w Aleksandrowie Kujawskim na obszarze powiatu włocławskiego za rok 2020;
 - b. Sprawozdawanie z działań podejmowanych przez Nadzór Wodny w Gostyninie na obszarze powiatu włocławskiego za rok 2020;
 - c. Sprawozdanie z działań podejmowanych przez Nadzór Wodny w Inowrocławiu na obszarze powiatu włocławskiego na rok 2020;
 - d. Sprawozdanie z działań podejmowanych przez Nadzór Wodnego w Kole na obszarze powiatu włocławskiego za rok 2020;
 - e. Sprawozdanie z działań podejmowanych przez Nadzór Wodny w Kutnie na obszarze powiatu włocławskiego za rok 2020;
 - f. Sprawozdanie z działań podejmowanych przez Nadzór Wodny we Włocławku na obszarze powiatu włocławskiego za rok 2020.
7. Sprawy różne.
8. Zamknięcie obrad Komisji.

Porządek obrad stanowi załącznik nr 3 do niniejszego protokołu.

4. Przyjęcie protokołu nr 14/21 z posiedzenia komisji rolnictwa i Ochrony Środowiska z dnia 24 czerwca 2021 roku.

Przewodniczący Komisji poinformował członków Komisji, że z ostatniego posiedzenia komisji został sporządzony protokół, który był do wglądu w Kancelarii Przewodniczącego Rady. Przewodniczący Komisji zapytał, czy członkowie Komisji mają uwagi do protokołu nr 14/21 z dnia 24 czerwca 2021 roku ? Wobec braku uwag Przewodniczący Komisji zapytał, kto jest za przyjęciem protokołu nr 14/21 z dnia 24 czerwca 2021 roku i przeprowadził procedurę głosowania.

Wyniki głosowania:

Za-4

Przeciw-0

Wstrzymało się -0

Na podstawie przeprowadzonego głosowania Przewodniczący Komisji stwierdził, że Komisja przyjęła protokół nr 14/21 z posiedzenia komisji z dnia 24 czerwca 2021 roku.

5. Podjęcie wniosku w sprawie przekazania pisma (w organizacji) Partia Przebudzeni Konsumenci do Zarządu Powiatu we Włocławku.

Przewodniczący Komisji – powiedział, że z pismem tym członkowie Komisji zapoznali się na poprzedniej Komisji w dniu 24 czerwca 2021 roku. Poinformował, że jest przedstawiona propozycja wniosku, z którym członkowie komisji również się zapoznali. Przewodniczący Komisji powiedział, że sprawy poruszane w tym piśmie, nie należą do kompetencji Rady Powiatu.

Przewodniczący Komisji – zapytał, kto jest za podjęciem wniosku dotyczącego przekazania do Zarządu Powiatu we Włocławku, pisma z maja 2021r. (data wpływu 31.05.2021 r.) od (w organizacji) Partia Przebudzeni Konsumenci i przeprowadził procedurę głosowania.

Wyniki głosowania:

Za-4

Przeciw-0

Wstrzymało się -0

Na podstawie przeprowadzonego głosowania Przewodniczący Komisji stwierdził, że Komisja podjęła wniosek dotyczący przekazania do Zarządu Powiatu we Włocławku, pisma z maja 2021r. (data wpływu 31.05.2021 r.) od (w organizacji) Partia Przebudzeni Konsumenci.

Wniosek dotyczący przekazania do Zarządu Powiatu we Włocławku, pisma z maja 2021r. (data wpływu 31.05.2021 r.) od (w organizacji) Partia Przebudzeni Konsumenci stanowi załącznik nr 4 do niniejszego protokołu.

6. Sprawozdania z działań podejmowanych w roku 2020 na terenie Powiatu Włocławskiego przez Państwowe Gospodarstwo Wodne:

- a. Sprawozdanie z działań podejmowanych przez Nadzór Wodny w Aleksandrowie Kujawskim na obszarze powiatu włocławskiego za rok 2020;
- b. Sprawozdawanie z działań podejmowanych przez Nadzór Wodny w Gostyninie na obszarze powiatu włocławskiego za rok 2020;
- c. Sprawozdanie z działań podejmowanych przez Nadzór Wodny w Inowrocławiu na obszarze powiatu włocławskiego na rok 2020;

- d. Sprawozdanie z działań podejmowanych przez Nadzór Wodnego w Kole na obszarze powiatu włocławskiego za rok 2020;
- e. Sprawozdanie z działań podejmowanych przez Nadzór Wodny w Kutnie na obszarze powiatu włocławskiego za rok 2020;
- f. Sprawozdanie z działań podejmowanych przez Nadzór Wodny we Włocławku na obszarze powiatu włocławskiego za rok 2020.

Przewodniczący Komisji – powiedział, że sprawozdania z działań podejmowanych w roku 2020 na terenie Powiatu Włocławskiego przez Państwowe Gospodarstwo Wodne: w Aleksandrowie Kujawskim, w Gostyninie, w Inowrocławiu, w Kole, w Kutnie, we Włocławku, członkowie komisji otrzymali i mogli się zapoznać. Zapytał, czy są jakieś pytania lub uwagi ? Nie było żadnych pytań ani uwag.

Wobec braku pytań i uwag Przewodniczący Komisji zapytał, kto jest za przyjęciem Sprawozdań z działań podejmowanych w roku 2020 na terenie Powiatu Włocławskiego przez Państwowe Gospodarstwo Wodne: w Aleksandrowie Kujawskim, w Gostyninie, w Inowrocławiu, w Kole, w Kutnie, we Włocławku i przeprowadził procedurę głosowania.

Wyniki głosowania:

Za-4

Przeciw-0

Wstrzymało się -0

Na podstawie przeprowadzonego głosowania Przewodniczący Komisji stwierdził, że Komisja przyjęła Sprawozdania z działań podejmowanych w roku 2020 na terenie Powiatu Włocławskiego przez Państwowe Gospodarstwo Wodne: w Aleksandrowie Kujawskim, w Gostyninie, w Inowrocławiu, w Kole, w Kutnie, we Włocławku.

Sprawozdania z działań podejmowanych w roku 2020 na terenie Powiatu Włocławskiego przez Państwowe Gospodarstwo Wodne: w Aleksandrowie Kujawskim, w Gostyninie, w Inowrocławiu, w Kole, w Kutnie, we Włocławku stanowią załącznik nr 5 do niniejszego protokołu.

7. Sprawy różne.

Przewodniczący Komisji – poruszył jako pierwszą, sprawę dotyczącą klęski, gradobicia, obfitych opadów, zalania części pól. Poprosił Pana Naczelnika Wydziału Rolnictwa i Ochrony Środowiska – Pana Mariusza Kieszkowskiego o zabranie głosu.

Naczelnik Wydziału Rolnictwa i Ochrony Środowiska – powiedział, że przez nasz teren przechodziły niekorzystne zjawiska atmosferyczne, powodujące znaczne szkody w uprawach szczególnie zbóż, rzepaku, ale również w warzywach i w sadach. Były tu ulewne deszcze, gradobicia miejscowo również i przy tym gwałtowne porywy wiatru, a nawet wichury. W skutek czego, wiele szkód w uprawach, ale również powywracane drzewa, podtopione budynki gospodarcze, szczególnie te podpiwniczone, ale również szkody w budynkach, halach produkcyjnych i magazynowych zlokalizowanych również w Brzeskiej strefie gospodarczej, w okolicy Pikutkowa. Pan Naczelnik objechał teren powiatu włocławskiego,

w te miejsca gdzie zgłaszali mu gospodarze, sołtysi, radni. Poinformował, że dysponuje zdjęciami jak to wyglądało i rozdał je członkom komisji, Jest również wydruk z raportu ze stacji meteorologicznej z Mińkowa, która jest w Przydatkach Gołaszewskich, żeby pokazać obrazowo sytuację jaka miała miejsce. W okresie od 3 lipca w zasadzie do 17 lipca, ta stacja odnotowała około 240 litrów wody na metr kwadratowy. Rolnicy, którzy mają swoje wodomierze, chociaż może to nie być idealny pomiar, mówili, że mogło dojść nawet do 300 litrów wody miejscami w tym okresie. Pan Naczelnik rozdał członkom komisji zdjęcia. Z informacji, które otrzymuje też z gmin, wynika, że na terenie, co niektórych gmin wójtowie zgłosili do wojewody wnioski o powołanie Komisji do spraw szacowania tych szkód. Na przykład jest to gmina Lubraniec, gmina Brześć kujawski, Boniewo, Chocień, Kowal, Lubanie. To jest ten teren, gdzie głównie te szkody nastąpiły. W 90% rzepak wymłócony leżał na ziemi, ale również duże szkody w sadach. W Fabiankach nastąpiły duże szkody przez grad w sadach wiśniowych. Co drugie drzewo się nie nadaje, aby zbierać owoce, ponieważ owoce zaczynają gnić. Pan Naczelnik powiedział, że jest propozycja, aby Komisja wystosowała petycję do Premiera do wiadomości wojewody, żeby pokazać obraz sytuacji, zanim poszczególne samorzady ruszą do tego, żeby wiedzieli, że takie zjawiska tu miały miejsce i skierować pomoc dla tych poszkodowanych, którzy często, albo nie zrobili ubezpieczenia, bo nie mieli środków na to, albo nie otrzymali dopłaty do ubezpieczeń, która była też limitowana, mimo tego, że ubezpieczenia są obowiązkowe. Szkody są dość duże, woda do tej pory stoi w niektórych uprawach. Pan Naczelnik Wydziału Rolnictwa i Ochrony Środowiska odczytał treść pisma, które miało być skierowane do Premiera.

W związku z wystąpieniem niekorzystnych zjawisk atmosferycznych w postaci ulewnych deszczy, gradobicia oraz gwałtownych wichur, które w ostatnim tygodniu wystąpiły i dalej występują na terenie powiatu włocławskiego, powodując bardzo duże straty w uprawach rolnych, jak też zabudowania gospodarczych i budynków mieszkalnych, które wskutek nawałnic uległy zalaniu bądź podtopieniu, zwracam się z uprzejmą prośbą do Pana Premiera o wszczęcie procedury szacowania strat i przyznania pomocy klęskowej poszkodowanym mieszkańcom powiatu włocławskiego. Niekorzystne zjawiska pogodowe w postaci ulewnych deszczy, burz oraz gradobicia wystąpiły na naszym terenie w zasadzie od początku miesiąca lipca, a największe szkody wywołała nawałnica w postaci serii frontów burzowych od 14 do 17 lipca, gdzie miejscami spadło ponad 70 litrów wody na metr kwadratowy powierzchni, a w całym okresie od 1 do 21 lipca spadło do 300 litrów wody. W skutek nawałnicy z gradem, najbardziej ucierpiały uprawy rolne, rzepak, zboża, warzywa, sady owocowe. Podtopieniu lub zalaniu uległy zabudowania mieszkalne, głównie piwnice i gospodarze rolników, ale również hale produkcyjne i magazynowe, zlokalizowane w Brzeskiej Strefie Gospodarczej. Sytuacja jest dramatyczna, gdyż dosłownie na kilka tygodni przed żniwami, nawałnice w wielu przypadkach zniszczyły w 100% uprawy, szczególnie zbóż oraz rzepaku, co oznacza pozbawienie dochodu wielu gospodarzy. Nadmienić należy, że wielu rolników na skutek szybkiego wyczerpania limitu rządowych środków przeznaczonych na dopłaty do ubezpieczeń upraw, nie ubezpieczyła swoich plantacji i w efekcie czego, nie otrzymują żadnych środków z tytułu odszkodowań za szkody powstałe na ich polach. Pan Naczelnik Wydziału Rolnictwa i Ochrony Środowiska zapytał czy członkowie komisji mają jakieś uwagi do w/w pisma ?

Radny Roman Tomaszewski – powiedział, że patrząc na zdjęcia, znając teren, bywając w terenie w którym mieszkam i żyję, rzeczywiście są miejsca gdzie zastoiny wodne i inne rzeczy zrobiły spustoszenie. Pan Radny miał pytanie. Czy przepisy mówiące o ewentualnym powołaniu komisji są takie jak w ubiegłym roku? czyli strata musi być na poziomie tych koło 30 % żeby cokolwiek otrzymać, czy coś się zmieniło?

Naczelnik Wydziału Rolnictwa i Ochrony Środowiska - powiedział, że wytycznych odnośnie tego jak szacować straty i jakie te poziomy procentowe są, na tą chwilę nie ma. Póki wojewoda nie powoła komisji, nie obwieści w zarządzeniu jak to ma wyglądać, to na tą chwilę nie wiemy.

Radny Roman Tomaszewski – powiedział, że rozumie, że jeżeli przeszło gradobicie, widząc na tej dokumentacji zdjęciowej, jeżeli chodzi o rzepak, no to myśli, że cały areał taki mniejszy lub większy czy też szkody w sadach są. Jeżeli chodzi o podtopienia, to różnie bywa. Nagle jest plantacja 5 ha i powiedzmy, że na 1 ha, czy może na 80 arów, nie ma nic, bo jeszcze wczoraj była tam stojąca woda. Tu jest ten moment, czy to jest 20 % czy 15 %, czy 30% .I stąd też dość precyzyjne pytanie, żebyśmy się czasami nie zderzyli z tym, że gdzieś ten poziom będzie za wysoki i niektórzy nie dostaną żadnego odszkodowania. Wiadomo, że deszcze nawalne, mają to do siebie, że oprócz tych zniszczeń w momencie kiedy padają, pozostawiają to spustoszenie, bo masa wody gdzieś zalega, gdzieś zostaje.

Naczelnik Wydziału Rolnictwa i Ochrony Środowiska – powiedział, że tych zasad wojewody jeszcze nie ma. Na stronie cały czas jeszcze żadnych informacji dotyczącej tych spraw jeszcze nie mamy. Komisje powinny być już powoływane i te zasady ma nadzieję, że się wkrótce pojawią.

Radny Zygmunt Wierzowiecki – powiedział, że myśli, że Agencja Modernizacji Rolnictwa ma taką teraz technikę, że są satelity, są drony i wydaje mi się, że bardziej adekwatne byłoby, gdyby było to liczone założmy przez fachowców. Komisja powołana na terenie gminy obojętnie której, to wydaje mi się, że nie jest w stanie dokładnie policzyć, objechać teren. Nie ma fachowców i może to być nieadekwatne. Może być za dużo, może być za mało policzone. Pan Radny powiedział, że wydaje mu się, że powinniśmy od tego odbiegać. Po to jest Agencja Modernizacji Rolnictwa, która powinna się tym zająć rzetelnie i uczciwie.

Naczelnik Wydziału Rolnictwa i Ochrony Środowiska – powiedział, że z tego co wie, to w drony jeszcze Agencja Modernizacji Rolnictwa nie jest jeszcze wyposażona. W inne sprzęty laserowe, satelitarne tak, jakieś urządzenia tego typu. Natomiast system szacowania szkód jest niedoskonały i to wiemy nie od dziś. Dlatego jest inicjatywa budowy i rozszerzenia tej stacji meteorologicznych, które będą oddawać faktyczne stany i opadów i zjawisk atmosferycznych. Co do szacowania strat, to jest kwestia tutaj rządu i myślę, że jeszcze trochę poczekamy, aż satelity i drony będą wykorzystywane do szacowania strat. Firmy ubezpieczeniowe, niektóre wykorzystują drony przy szacowaniu strat. Natomiast państwowe instytucje, to raczej nie tak szybko.

Przewodniczący Komisji – zapytał, czy ktoś z członków komisji i zaproszonych gości ma jakieś uwagi? Nie było żadnych uwag.

Przewodniczący Komisji – powiedział, że co do dronów, to dron może ocenić zalanie pola, trudno jest stwierdzić gradobicie. Można ogólnie, ale nie dokładnie. U nas jest system szkód scentralizowany. Idealnie byłoby, jakby były większe dopłaty do ubezpieczeń i ubezpieczenia byłyby obowiązkowe. Firmy ubezpieczeniowe mają komisje, rzeczoznawców. To byłoby szacowane solidnie i wszyscy byliby zadowoleni. Tak jak w latach 80- tych, kiedy był mokry rok, nadmiar opadów, były obowiązkowe ubezpieczenia. PZU szacowało straty i wszyscy, którzy zalani otrzymywali odszkodowania. Jeżeli chodzi o pismo, to jest prawidłowe, ale z małymi poprawkami, skierowałbym do wiadomości Ministra Rolnictwa.

Sekretarz Powiatu – powiedział, że zastanawia się nad formułą, jeżeli taka inicjatywa wypływa z Państwa komisji. Na pewno bardzo ważna, istotna ze względu na te okoliczności, które dzisiaj są. Komisje są działami wewnątrz Rady Powiatu. Jeżeli Państwo zdecydowałibyście byście na co, to można się zastanowić Panie Przewodniczący, czy tą sesję rozszerzyć o jakiś punkt i przyjąć jakieś stanowisko, które byśmy jeszcze po Państwach sugestjach przepracowali i ewentualnie by wyszło jako stanowisko Rady Powiatu. Oczywiście komisja może podejmować działania, nikt jej nie zabroni, ale myślę, że inicjatywa powstała po pierwsze w Radzie Powiatu i to jest organ, który jest organem stanowiącym i zgodnie z naszym statutem też może przyjmować różnego rodzaju stanowiska, apele etc. Zarząd Powiatu, czy też Starosta jako sam, są organami wykonawczymi, tak naprawdę obsługują Państwa w zakresie tej inicjatywy. Myślę, że Rada, jej charakter, członkowie komisji wskazują na problem, który należy podnieść, więc zostawiłbym to, w kompetencji Państwa jako Rady Powiatu. Podejmiecie decyzje czy z komisji, czy lepiej z poziomu Rady, bo to jest jednak organ. Starosta i Zarząd w ramach swoich działań, swoich kompetencji, niech podejmą odpowiednie kroki, działania, bo tu jak gdyby nie są w tej mierze ciałem wykonawczym do Państwa rozstrzygnięć. Od strony formalnej zgodnie z ustawą o samorządzie, zgodnie z naszym statutem, taka forma byłaby najlepsza.

Radny Roman Tomaszewski – powiedział, że przy okazji tego tematu wnioskuje, żeby informacje odnośnie powoływanych komisji dotarły do wszystkich gmin, bo nam się może wydawać, że któraś gmina nie ucierpiała w jakikolwiek sposób, a to może być tylko nasze odczucie. Wnioskowałbym o to, że tego typu zapytania, tego typu wnioski niech dotrą do każdego nowego administratora.

Przewodniczący Komisji – powiedział, że według jego informacji, jeżeli gdzieś powstały szkody i rolnik zgłosi to do gminy, to obowiązkiem wójta, czy burmistrza jest powołać komisje i wystąpić do wojewody o powołanie komisji.

Przewodniczący Komisji – zapytał członków komisji, kto jest za przyjęciem pisma, które ma być skierowane do Premiera, Wojewody i Ministra Rolnictwa, i przeprowadził procedurę głosowania.

Wyniki głosowania:

Za-4

Przeciw-0

Wstrzymało się -0

Na podstawie przeprowadzonego głosowania Przewodniczący Komisji stwierdził, że Komisja przyjęła pismo, które ma być skierowane do Premiera, Wojewody i Ministra Rolnictwa.

Pismo, które ma być skierowane do Premiera, Wojewody i Ministra Rolnictwa stanowi załącznik nr 6 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Komisji – zapytał czy ktoś z członków komisji, zaproszonych gości ma jeszcze jakieś sprawy, uwagi w tym punkcie?

Sekretarz Powiatu – powiedział kilka słów informacji o działaniach administracji w obszarach, które mogą zainteresować Państwa Radnych. Toczy się cały czas między innymi postępowanie o wspólnoty gruntowe, bardzo złożone. Po rozmowach z Panem Przewodniczącym staraliśmy się podjąć działania, które by spowodowały, żeby to trudne postępowanie jakoś przyspieszyć. Jesteśmy po rozmowach z Naczelnikiem, z pracownikami. I takie środki zostaną podjęte, aczkolwiek jest to postępowanie bardzo trudne. Trudność, to

jest przede wszystkim złożoność, ilość stron postępowania, tam około 200 już w tej chwili. To jest jedna rzecz. Czasy, w których przyszło zbierać wnioski, gdzie ten kontakt z urzędnikami naszymi był, ale nie każdy też chciał przychodzić. Przede wszystkim bazujemy na nowych przepisach, bez praktyki rozstrzygania sądu. My nie mamy się jak podpierać czymś doświadczeniem, ale postaramy się, żeby na ile jesteśmy w stanie ten duży problem i ważną sprawę przyspieszyć. Jeżeli chodzi o inne sprawy związane z administracją z ochroną gruntów rolnych, to cały czas płynie nieograniczony strumień różnego rodzaju wniosków w sprawie postępowań. To co Państwo widzieliście na sesji absolutoryjnej przy rozpatrywaniu raportu. Pomimo tego, że nasza administracja się nie rozrasta, to jest fakt sporny jeżeli chodzi o starostwo, to na przestrzeni ostatnich dwóch lat przyrost tych spraw jest olbrzymi, także tych spraw indywidualnych, które są załatwiane czy to z gospodarki leśnej, z planu urzędzenia lasów, czy też z ochrony gruntów rolnych. Jest to duże wyzwanie dla kadry, ale póki co, sobie radzimy, zobaczymy jak to będzie dalej funkcjonować. Abstrahując trochę od tematu rolnictwa, nie do końca tak jest w innych obszarach, gdzie ustawodawca nakłada coraz więcej zadań na administrację np. komunikacja, gdzie jest przyrost spraw, które musimy załatwiać i w skali kraju, może i tak wypadamy nie źle, ale to jest duży wysiłek, żeby interesantów w miarę możliwości obsłużyć.

Radny Roman Tomaszewski - powiedział, że chce wrócić do jednego tematu, jeżeli chodzi o sprawy wód polskich i problemów w naszym powiecie wrocławskim. Z informacji jakie uzyskaliśmy, jest problem tu w rejonie rzeki Rakutówki i miejscowości Dębniaki. Czy Pan Naczelnik, czy urząd ma jakąś wiedzę na jakim etapie są rozmowy, czy jakaś wiedza na temat przyszłości, w jakimkolwiek uregulowaniu rzeki pod nazwą Rakutówka od ujścia z jeziora Rakutowskiego, czy też nie ma żadnej wiedzy. Jadąc dziś przyglądałem się temu. Patrząc po tej jednej stronie osoby bardzo zainteresowanej, tam nadal stoi woda, na takim poziomie, że część upraw, a już nie mówiąc o części pastwisk po prostu nie może być wykorzystywana w żaden sposób. Czy jest jakaś wiedza? Jeśli tak, to bardzo bym prosił o informację.

Naczelnik Wydziału Rolnictwa i Ochrony Środowiska – powiedział, że ostatnio był z Panem Radnym Śledzińskim na spotkaniu odnośnie lokalnych partnerstw wodnych. Był tam przedstawiciel z Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie i też tam poruszana była ta kwestia. Odpowiedzieli, że oni robili te zastawki, mogą robić dalej kolejne, ale są przez kogoś kradzione. Nie regulują tego, bo kiedyś, w gminie była osoba, która to regulowała, a obecnie nie będzie to realizowane jak dotychczas. Jak podniosą, to nie pasuje jednym, a jak jest za nisko to jest źle drugim.

Przewodniczący Komisji – zapytał, czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos?

Sekretarz Powiatu – powiedział, że kompetencją Rady jest możliwość podejmowania uchwał, które w tych obszarach, których te materiały z Państwowych Gospodarstw Wodnych Wody Polskie, Państwo dzisiaj analizowaliście, można wyznaczyć, określić jakieś problemy na terenie powiatu. Być może kiedyś warto się zastanowić, czy z Państwa inicjatywy jako komisji, tutaj przy Panu Naczelniku, nie pomyśleć o jakimś takim rozwiązaniu, które jest takim formalnym wyrazem działania takiego świadczenia komunikowania potrzeb przez Radę Powiatu i odpowiedzią na te materiały. Materiały spływają do nas, możecie Państwo sobie podyskutować, efektu nie ma żadnego poza tym, żeby przekazać. Natomiast my jako samorząd mamy prawo podejmować uchwały przez Radę Powiatu, które wskazywałyby w tych obszarach, których te sprawozdania dotyczą na pewne problemy, które Państwo byście wskazali. Oczywiście to ma formę takiego „dezyderatu”, ale jest stanowiskiem. Być może w przyszłości dalszej czy bliższej na Państwa komisji, warto zastanowić się nad tym i przeanalizować czy zaproponować Radzie jako całości uchwałę taką w tych obszarach działania Wód Polskich. Pan Sekretarz powiedział, że za czym skierowane zostały Państwa

materiały, zwróciłem się do wydziału, żeby też ze swojej strony, przeanalizował te wszystkie materiały z Państwowych Gospodarstw Wodnych Wody Polskie, żeby mieli też jasne stanowisko.

Naczelnik Wydziału Rolnictwa i Ochrony Środowiska – powiedział, że nasunęła mu się taka uwaga, w toku wcześniejszej dyskusji, dotycząca kwestii istnienia spółek wodnych, gminnych. Jak one wyglądają, funkcjonują, że ich moc jest bardzo słaba. Z uwagi na takie instytucjonalne umiejscowienie, Państwowe Gospodarstwa Wodne Wody Polskie, stanęły na stanowisku takim, żeby te gminne spółki pod Urząd Gminy podlegały. Mówią, żeby decentralizować, schodzić do samorządu, a sami jakby powstałi z wizji centralizacji urzędu.

Radny Roman Tomaszewski - powiedział, że odnosząc się do słów Pana Naczelnika, nie chciałby mówić nic o polityce. Nie jest w porządku wytykanie innym może jakiś lokalnych błędów, kiedy samemu nie robimy nic. Spółka wodna na pewno nie wejdzie na teren cieków za, które odpowiadają Wody Polskie. To ewidentnie widać, że nie robimy nic albo też sięgamy do jakiejś dalekiej historii 20 letniej, kiedy akurat na przykładzie tego miejsca na rzece Rakutowce miało miejsce jakieś nieporozumienie, czy też konflikty interesu. Jedni chcieli wody, drudzy nie, ale nie chciałbym być złym prorokiem, ani przestrzegać przed czymś co może się w naszym klimacie wydarzyć i co się często zdarza. Oczywiście przez kilka lat mieliśmy problem, że było za sucho, ale może to się mocno odwrócić. Mimo wszystko, że te cieki, które w jakiś sposób nadmiar wody mogą odprowadzić, powinny być drożne. I tu jest kłopot, a one przez te lata zarosły naturalnie, przestały być drożne. Ubolewam, że ODR zrobił chyba sztukę dla sztuki. Chciał, żeby się odbyło spotkanie, to się po prostu odbyło, bo nic mi nie wiadomo, o tym, żeby ktokolwiek z bliskich terenów, czy z naszych terenów, z naszego powiatu, zainteresowany bezpośrednio tam był, czyli zainteresowany rolnik, który ma kłopot. Mam nadzieję, że takie czy inne instytucje, tym bardziej rządowe wreszcie zaczną o tym myśleć. Jeżeli chodzi o wniosek Pana Sekretarza, ja osobiście bardzo proszę i wnioskuję, jeśli można, to w Wydziale Rolnictwa i Ochrony Środowiska zrobmy taki dezyderat, jakby on nie był stworzony, ale niech będzie. Tereny, które wymagają na pewno ingerencji doprowadzenie do stanu, który sprawdzał się przez ileś tam lat. Myślę, że czasy się zmieniły i można to różnymi metodami doprowadzić do regulacji. Kiedy jest za dużo wody, to ją w jakiś sposób oddać naturze, a kiedy jest za mało, to z sensem jest, żeby ją po prostu zatrzymać, a nie bezwolnie spływa do naszego morza. Pan radny poprosił jeśli można, aby dopracować coś wspólnie. Jest gotowy, aby pomóc, żeby coś takiego miało swój wymiar i poszło dalej, bo jest taka potrzeba.

Naczelnik Wydziału Rolnictwa i Ochrony Środowiska – powiedział, że oczywiście nie byli gospodarzami tego spotkania, więc ciężko mówić jaki był klucz. Wie, że kilka spółek wodnych było, na przykład była Chocęńska Spółka z Kowala. Wnioski jakby nadal są słuszne. Renowacja melioracji, czy budowa nowej odpływowo – dopływowej i na suszę, kiedy jest nadmiar tej wody i retencja. To wszystko są wnioski bardzo słuszne i tego nikt nie podważa, tylko cały czas obracamy się wokół tego tematu, a nic nie robimy, ale to kwestie finansowe na pewno, zaległości, opóźnienia w melioracji. Pan Naczelnik obserwuje u siebie, to są kilkudziesięcioletnie co najmniej, więc te urządzenia siłą rzeczy się zużywają. Sprzęt jest cięższy, używany, który też powoduje degradacje pewnych instalacji i to wszystko z latami się niszczy.

Przewodniczący Komisji – powiedział, że odnośnie partnerstwa wodnego, dziękuję, że powiat się zaangażował. Głównym zadaniem tego partnerstwa wodnego jest, żeby stworzyć jakiś plan działania na przyszłość. Wobec którego później i na podstawie którego, będzie można pozyskiwać środki na tą gospodarkę wodną. Z poprzedniego spotkania partnerstwa wodnego, powstał raport wodny dwuczęściowy o stanie wody w powiecie. Jeśli ktoś nie ma to zachęcam do zapoznania się. Jeżeli chodzi o Wody Polskie, to może były inne założenia

i zamierzenia. Jeżeli chodzi o dalsze działania, to możemy na komisję zaprosić Przedstawiciela z Wód Polskich w celu przedstawienia uwag w sprawie stanu wodnego na naszym terenie. Na dzień dzisiejszy powstała na rzeczce Rakutówce nowa zastawka, przy Przydatkach Gołaszewskich, to już gmina Włocławek – Łagiewniki. Zastawką nikt się nie opiekuje. Poprzednio w latach 90 - tych były odnowione, odbudowane dwie zastawki i każda wartość była po 300.000,00 zł, czyli razem 600.000,00 zł. Te zastawki zostały zdewastowane, bo jeszcze zarząd melioracji też nie gospodarował i nie miał komu przekazać. Poszły pieniądze w” błoto”. Boję się, żeby sytuacja się nie powtórzyła.

Przewodniczący Komisji – zapytał członków komisji, czy mają jeszcze jakieś pytania i uwagi? Nie było żadnych pytań ani uwag.

8 . Zakończenie obrad.

Po zrealizowaniu porządku obrad Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska w dniu 22 lipca 2021 roku o godzinie 12:45 dokonał zamknięcia obrad Komisji.

*Przewodniczący Komisji
Rolnictwa i Ochrony Środowiska*

Wojciech Rudziński

*Ze Starostwa Powiatowego protokołowała
Anita Sudomir – Ozdoba.....*

